

Kultura języka - ćwiczenia

A. Na czym polegają błędy w następujących zdaniach?

1. Zdjęcie ukazało się w rubryce poświęconej Dniu Wojska Polskiego.
2. Armie największych państw posiadają także łodzie podwodne z bronią jądrową na pokładzie.
3. Mieszkańcy i samorządy krytykują nadmierną rozbudowę przemysłów chemicznych w Warszawie.
4. Zostawiam otwarte okno, nie zapomnij je zamknąć.
5. Pogoda się powoli poprawia: opady ustają a temperatury wstają.
6. Od jutra zostaną wprowadzone nowe ceny benzyn: czerwonej i żółtej.
7. Duże akcje terrorystyczne mogą spowodować kryzys gospodarek światowych.
8. Napisał powieść psychologiczną wprowadzając doń wątek kryminalny.
9. Szukać należy bardziej doskonalszych metod pracy.
10. Wyrzucić to stare palto, czy oddać go do pralni?
11. Musiałem mu najpierw wytłumaczyć, że odsetek to procent od jakiegoś kapitału.
12. Dziś mamy dwie restauracje, ale na samym początku mieliśmy tylko jedno przy szosie.

B. Proszę poprawić następujące teksty

1. Tutej u nas sytuacja ulega zmianie. Na dzień dzisiejszy mam jedno marzenie, aby kobiety pracujące całe życie na sklepie czy na szwalni nie były zmęczone. Bo proszę przejść dalej - tamta pani siedzi na kasie i też jest zmęczona jej obsługiwaniem. Dobrze, proszę panią, niech mi pani teraz odpowie na następujące pytanie: czy obozy zdrowotne są kontynuacją wielokierunkowej opieki lekarskiej, a zarazem wyjściem poza świat medykamentów?
2. Można przecież oszaleć - firma „Pośrednik“ zbankrutowała na szkodę dwudziestki dwójki osób. Popadłem w rozpacz i z tej desperacji upiłem się do immunitetu; wychodząc słyszałem podśmiewających się dziennikarzy. Dobrze więc, że umówiliśmy się, że przedzwonisz do mnie w czwartek, bo powodzenie tego procesu posiada ogromne znaczenie dla realizacji naszych planów, a pomóc temu może przemówienie wygłoszone przez mecenasa w pięknym klasycznym języku.

3. Nie możemy się wyłączać z życia politycznego, choć nie grozi przypieczerowanie umowy z Maastrichtu. Swoją drogą, szkoda mego przyjaciela Mawlaka na sytuację, która jest skomplikowana. Negocjacje są jak perfum u fryzjera albo limoniada i trzeba ją spróbować, żeby kontynuować dalej tę politykę, trzeba wiedzieć o której godzinie jest pociąg na Warszawę i trzeba do niego wsiąść, choćby twój stan zdrowia nie uległ poprawie. Nie opłaca się kupować zwolenników politycznych, bo ja osobiście uważam, że nawet siedem ludzi nie może założyć nowej partii. Działalność polityczną trzeba opierać o autentyczne fakty i uważać, żeby nie było w niej za dużo bali, tylko dużo pracy. Ważny jest porządek i ład społeczny, a okazuje się, że policja jest niewydolna. Wczoraj zanotowała 163 wypadków bandytyzmu, a żadnych sprawców nie odkryła. Zatem, po pierwsze primo, nie można robić takich ewidencyjnych błędów w zarządzaniu państwem, żeby rząd zachowywał się jak dzieci pozbawione opieki, które bawią się na dworcu. Mamy jeszcze niejedną rzecz do omówienia w sejmie, ale najpierw sprawy związane z programem pilotażowym przedstawi minister Bąk, który się zmienił.

4. Tydzień temu dawałem swój recital piosenkarski w Lublinie. Dedykowałem go dla swojej siostry, która właśnie obchodziła 18-te urodziny. To była rekompensata tego, co zrobiłem, gdy wyjechałem w turnee bez pożegnania. Kupiłem jej także cały kosz pomarańczów. Chciałem kupić mandarynki, ale gdy weszłem do sklepu, to się okazało, że w miesiącu marcu sprzedają tylko większe owoce, a mniejsze mają sprzedawać przed świętami Wielkanocy w kwietniu. Jestem w trosce o swoją rodzinę, ale oni nie rozumiają, że ja mam prawo do swojego życia. Gdy występuję, to mam możliwość zareprezentowania swoich najnowszych utworów, a gdybym przebywał z rodziną w domu, to pewno tak bym się im znudził, że zaczęliby walczyć przeciwko mnie. Dobre stosunki z rodziną to problem, który dla mnie naprawdę odgrywa duże znaczenie.